Śliwa x Vin Vinci, Nie mogę przegrać

Znów jestem na językach
Jak te tabletki extazy
Tu gdzie bez ryzyka
Nie ma z czego o czym marzyć
Wielu kumpli leży
Bynajmniej nie na plaży
Kto z życiem się nie zmierzył
niech milczy, gdy mówią starzy

ciężkie basy trzęsą furą
znów ogarniam coś tu
w co mam wierzyć,
skoro okrada nas nawet kościół
z każdej dzielni zbieram hajs
jak ci z WOŚP-u
czego bym nie nagrał
to ci rozp* kwadrat gościu